

Ponikowski, Bogusław

"Machiavelli", Mieczysław Maneli, Warszawa 1968 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/4, 735-738

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mieczysław Maneli, *Machiavelli*. „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1968, ss. 220.

Przedstawiciele różnych dziedzin nauk społecznych (historii filozofii i doktryn politycznych i prawnych, prawa i socjologii itp.), zajmujący się poglądami Machiavellego, koncentrowali się zazwyczaj na przedstawieniu założeń jego koncepcji władzy państwowej, polityki, moralności, religii i prawa, niekiedy próbowali ukazać miejsce tych poglądów w historycznym rozwoju myśli społeczno-politycznej lub ich funkcje w praktyce tych czy innych rządów państw kapitalistycznych, natomiast nie starali się wniknąć w sposób bardziej szczegółowy w głębsze warstwy koncepcji zawartych w dziełach Machiavellego, w ich podłoże filozoficzno-historyczne, sens i znaczenie światopoglądowe oraz funkcje ideologiczne.

Na ukształtowanie się takiej tradycji w naukach społecznych złożyło się wiele czynników. Jednym z nich są niewątpliwie subiektywistyczno-idealistyczne i formalistyczno-pozytywistyczne metody badawcze, panujące w burżuazyjnych naukach społecznych. Sprowadzanie analizy historii myśli naukowej o społeczeństwie i historii poglądów społeczno-politycznych do ukazania roli wielkich twórców i myślicieli oraz akceptowanie pozytywistycznej koncepcji podziału nauk humanistycznych — doprowadziły w rezultacie do zmistyfikowanego i fałszywego obrazu zarówno ogólnych tendencji rozwoju myśli naukowej o społeczeństwie, jak i miejsca w tym procesie poszczególnych myślicieli i kierunków.

Słabe strony tej metody ukazują się wyraźnie, gdy posługujemy się jej zasadami w badaniu początków nowożytnej myśli naukowej, które zawierają dzieła myślicieli renesansowych. Poglądy społeczno-polityczne Machiavellego kształtowały się jako wyraz szerokich zainteresowań humanistycznych. Dlatego też bez uwzględnienia przesłanek filozoficznych, światopoglądowych, ideologicznych i historycznych nie można tych poglądów poznać i zrozumieć.

Ukazanie się w filozoficznej serii *Myśli i ludzie*, wydawanej przez „Wiedza Powszechna”, książki M. Manelego o Machiavellim stanowi z powyższych względów fakt interesujący. Według założeń, seria ta ma dawać omówienia działalności i poglądów filozofów nowożytnych i współczesnych. Założenia te zostały zasadniczo uwzględnione przez autora tomiku poświęconego Machiavellemu. Tytuły poszczególnych rozdziałów książki: *Biografia polityczna*, *Fortuna i „virtù”*, *Zasady „makiawelizmu”*, *Demokracja czy absolutyzm*, *Patriotyzm Machiavellego*, *Machiavelli a makiawelizm* — świadczą już, że autor podejmuje próbę ukazania poglądów Machiavellego od strony zagadnień filozoficznych. Sądzę, że niezależnie od tego, jak będziemy oceniali wartość naukową opracowania, moment ów należy uznać za pozytywną cechę książki.

Zresztą ocena wartości ujęcia przez Manelego poglądów Machiavellego uwzględniać powinna dwa aspekty: metodologiczny i merytoryczny. Przez aspekt metodologiczny rozumiem założenia ogólnoteoretyczne i historiozoficzne, które zostały przyjęte przez Manelego. Mówiąc zaś o aspekcie merytorycznym oceny tej książki, mam na myśli jej zawartość treściową. Oba aspekty w całości opracowania wzajemnie się warunkują. Niemniej przy ocenie jego wartości naukowej nie można ich ze sobą mieszać.

O filozoficznym podejściu Manelego do analizy poglądów Machiavellego świadczy wyraźnie zawartość treściowa wspomnianych rozdziałów. Problem prawidłowości historycznych, wolności ludzkiej, zasad polityki, stosunku moralności i polityki, istoty konfliktów społecznych, podstaw ideowych i światopoglądowych poglądów Machiavellego — oto zasadnicze zagadnienia filozoficzne, które autor mocno **akcentuje**.

Według Manelego, „filozoficzną podstawą refleksji Machiavellego nad historią i polityką było uznanie, że cały świat wraz z ludzkością jest obszarem działa-

nia zwalczających się sił, które ustawicznie znajdują ujście w najróżnorodniejszych formach” (s. 29). Podstawową cechą filozofii Machiavellego był realizm i empiryzm. Historia nie jest taka, jaka powinna być, ale taka, jaka jest. Rządzą nią prawa podobne do praw przyrody. Motorem wszelkich wydarzeń historycznych jest materialny interes ludzi. Konflikty powstające na tym tle wewnątrz społeczeństw stanowią podstawę ich rozwoju. Słusznie podkreśla Maneli, że „konflikty, które Machiavelli dostrzegł i uwypuklił, są konfliktami klasowymi” (s. 32).

Los człowieka w historii jest wyznaczony — zdaniem Machiavellego — przez fortunę i *virtù*. Są to dwie siły dialektycznie ze sobą związane. Przez *virtù* Machiavelli rozumie całość sił fizycznych i duchowych człowieka, jego wiedzę o świecie i historii oraz mądrość pozwalającą mu przewidywać okoliczności i sytuacje, występujące w działaniu. Fortuna w ujęciu filozofii Machiavellego — to wyraz przyrodniczych prawidłowości w historii ludzkiej. Stanowi siłę determinującą działania człowieka o tyle tylko, o ile człowiek nie potrafił zdobyć *virtù*. Machiavellego koncepcja człowieka jest koncepcją człowieka renesansowego, człowieka działającego, aktywnego, mądrego, wszechstronnego. Czyny takiego człowieka można oceniać tylko z punktu widzenia politycznego, ponieważ wartości moralne są skutkami działalności jednostki ludzkiej, a nie właściwościami jej natury.

Według Manelego, w ujęciu Machiavellego „polityka po prostu nie ma nic wspólnego z moralnością” (s. 38), dla niego „moralność i polityka to dziedziny nie tylko całkowicie różne, ale i wyłączające się” (s. 100). Problem ten jednak Maneli stawia w sposób bardzo abstrakcyjny. Przecistawiając politykę moralności, odrzucając moralistyczne traktowanie polityki i historii, Machiavelli miał na myśli moralność chrześcijańsko-feudalną, a nie w ogóle moralność. Koncepcja polityki Machiavellego opierała się bowiem — jak słusznie zauważył prof. K. Grzybowski¹ — na nowej, mieszczańskiej koncepcji moralności. Niewątpliwie te elementy nowej moralności są wyraźnie dostrzegalne w poglądach Machiavellego. Całość zatem poglądów Machiavellego musi być rozpatrywana w kontekście rozsadzania feudalizmu przez tworzący się ustrój kapitalistyczny i powstawania nowej ideologii burżuazyjnej.

Według Manelego, „Machiavelli wszedł do dziejów myśli ludzkiej na skutek swoistej śmiałości swoich myśli oraz permanentnej aktualności i drażliwości tematu: polityka a moralność” (s. 115). O ile można zgodzić się z pierwszą częścią wypowiedzi, o tyle druga jej część jest niesłuszna. Miejsce Machiavellego w dziejach myśli ludzkiej — rozpatrywane z punktu widzenia poznawczego — polega przede wszystkim na tym, że był on jednym z pierwszych myślicieli epoki nowożytnej, który zaczął patrzeć na państwo i społeczeństwo oczami ludzi i wywodzić ich prawa naturalne z doświadczenia historycznego, z rozumu, a nie z teologii².

Wiele miejsca Maneli poświęca zagadnieniu wolności w ujęciu Machiavellego. Problem ten stanowił w filozofii renesansowej centralny moment. Wynika to z przełomowego charakteru tej epoki. Walka o wyzwolenie myśli ludzkiej spod ucisku Kościoła Katolickiego, powstanie świeckiej koncepcji człowieka, społeczeństwa, państwa i całego świata związane były z interesami tworzącej się w łonie społeczeństwa feudalnego nowej klasy społecznej — burżuazji, nowego ustroju społeczno-ekonomicznego — kapitalizmu.

Wolność nie jest dla Machiavellego właściwością natury ludzkiej. Człowiek musi ją zdobywać i ciągle o nią walczyć. Na podstawie analizy kształtowania się rzymskiej wolności Machiavelli doszedł do wniosku, że wolność polityczna jest rezultatem walki wewnętrznej o władzę między „ludem” a „szlachtą”, że musi być wy-

¹ Por. recenzję K. Grzybowskiego dotyczącą pracy A. Kłoskowskiej *Machiavelli jako humanista na tle włoskiego odrodzenia*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 3/1965.

² Por. np.: K. Marks, *Dzieła*. T. 1. Warszawa 1962, ss. 123—124.

walczona, a nie może być nadana społeczeństwu z zewnątrz, musi być ustawicznie potwierdzana i umacniana, wreszcie — musi być zagwarantowana przez odpowiednio zorganizowane instytucje prawne, państwowe i społeczne. W utrzymaniu wolności z istoty jest bardziej zainteresowany lud, ponieważ nie potrzebuje lękać się o swe bogactwo.

Nie ma jednak absolutnych zasad, które pozwoliłyby utrzymać wolność. Wszystko ostatecznie zależy od konkretnych okoliczności historycznych. Polityka musi więc mieć możliwość posługiwania się wszelkimi środkami. Machiavelli jest bowiem zdania, że tylko władza państwowa opierająca politykę na mądrości i pieniądzu jest w stanie zapewnić w społeczeństwie wolność. Wolność jest pewnego rodzaju porządkiem obowiązującym w państwie, kiedy wszyscy obywatele znają zasady, według których powinni postępować. Wolność w państwie zależy od tego, czy jest ono dobrze, czy źle rządzone. Dlatego też cała historia polityczna jest historią powstania i upadku tyranii oraz ustrojów wolnościowych.

Zdaniem Manelego, z poglądów Machiavellego na temat wolności wynika, że „wolność, porządek i praworządność mogą być w państwie zabezpieczone jedynie drogą instytucjonalną, prawną, a nie mogą się stale opierać na dobrym charakterze jakiejś jednostki, choćby najmądrzejszej i najszlachetniejszej; trwałość i stabilność ustroju zależy od doskonałości praw i instytucji” (s. 94). Poglądy Machiavellego w książce Manelego ujęte są w zasadzie prawidłowo. Uproszczenia i spłycenia są raczej zdeterminowane charakterem publikacji. Jednakże przytoczony powyżej cytat jest przykładem ilustrującym swego rodzaju „prezentyzm historyczny” w rozważaniach Manelego, daleko posuniętą modernizację poglądów Machiavellego, w wyniku czego następuje zupełne zatarcie granicy między tym, co rzeczywiście mówił Machiavelli w swych dziełach, a tym, jaki sens jego wypowiedziom przypisuje Maneli.

Zasadniczo słuszna pod względem merytorycznym treść przedstawionych poglądów Machiavellego zostaje zagmatwana przez ahistoryczną ich interpretację. Oczyszczając przesłanki filozoficzne koncepcji Machiavellego z wszelkiego kontekstu historycznego i klasowego, gubi się zasadniczy przedmiot analizy. Zagadnienia, które podjął Maneli w swej książce, domagają się tego, żeby pokazać warunki społeczno-ekonomiczne i ideowo-polityczne epoki renesansu — epoki, w której powstają poglądy Machiavellego — a następnie nie abstrahować od znamienego faktu, że los historyczny interpretacji poglądów Machiavellego był związany ze zmianami procesów towarzyszących dziejom panowania burżuazji.

Wydaje się, że Maneli świadomie formułuje wnioski w sposób wieloznaczny. Problemy, które podjął w książce na gruncie analizy poglądów Machiavellego, stanowią przedmiot zainteresowania czasów nam współczesnych. Oczywiście, można było pokazać wartość teoretyczną i ideową rozważań Machiavellego dla współczesnej toczącej się dyskusji wokół różnych problemów filozofii prawa i państwa. Ale Maneli tego nie robi wprost, a tylko przy pomocy bardzo abstrakcyjnych aluzji. Wnioski konstruowane przez autora w książce przybierają przez to sens ponadhistoryczny.

Ilustracją tego stwierdzenia może być w książce rozdział poświęcony zasadom tzw. makiawelizmu. Omawia tu Maneli następujące zasady polityki: 1) „Ocenia się na ogół władzę na podstawie pozorów i efektów zewnętrznych” (ss. 44—45); 2) „Niechaj władca nie sili się na hojność i monumentalizm” (ss. 46—47); 3) „Jeśli obywatele władcy nie kochają — niechaj się go przynajmniej boją” (ss. 47—48); 4) „W polityce bezbronni prorocy nie zwyciężają” (ss. 48—49); 5) „Okrucieństwo i terror stosować należy rozsądnie i tylko w miarę potrzeby” (ss. 50—51); 6) „Trzeba umieć znaleźć kozła ofiarnego, a nawet z góry go upatrzeć” (ss. 51—52). Wymienione zasady przedstawione w oparciu o cytaty z dzieł Machiavellego odnoszą się w interpretacji Manelego do każdej polityki.

Kilka słów należy poświęcić drugiej części omawianego tomiku, a mianowicie wybranym tekstom, które mają ilustrować w sposób najbardziej reprezentatywny poglądy i twórczość Machiavellego. Tomik zawiera bardzo obszerne wyjątki najbardziej znanego w historii myśli naukowej dzieła Machiavellego *Il principe* (Książę) w przekładzie C. Nankego z 1920 r. Znacznie krótsze natomiast są fragmenty dwóch innych jego dzieł: *Discorsi sopra la prima deca di Tito Livio* (Rozmyślenia nad pierwszymi dziesięcioma księgami Tytusa Liwiusza) oraz *Istorie Fiorentine* (Historia Florencji), przetłumaczone przez G. Pianko. Wybrane fragmenty adekwatnie odpowiadają części monograficznej książki. Można natomiast mieć zastrzeżenia w stosunku do przekładu, który bardzo mocno „zmodernizował” rzeczywisty tekst dzieł Machiavellego.

W sumie, mimo wszystkich braków i zastrzeżeń dyskusyjnych, książka poświęcona Machiavellemu spełniać może pozytywne funkcje społeczne. Pozwala bowiem na szersze zapoznanie naszego społeczeństwa z niektórymi poglądami prekursora nowożytnej koncepcji nauk społecznych — Niccolò Machiavellego. Częściowo przynajmniej zapełnia ona lukę istniejącą w tym zakresie w literaturze marksistowskiej.

Bogusław Ponikowski

Zygmunt Fedorowicz, *Zoologia w Gdańsku w stuleciach: XVII i XVIII*. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław — Warszawa — Kraków 1968, ss. 119, ilustr.

Praca Z. Fedorowicza, wydana jako t. 19 serii *Memorabilia zoologica* Instytutu Zoologii PAN, przedstawia życiorysy i działalność naukową 15 dawnych anatomów i zoologów gdańskich.

Poczet otwiera Johannes Mathesius¹ (1540—1607), pierwszy profesor medycyny gdańskiego Gimnazjum Akademickiego; wykładał tu w latach 1584 — 1603. Drugim anatomem gdańskim z przełomu XVI i XVII w. jest Joachim Olhafius (1570—1630), następca Mathesiusa w Gimnazjum Akademickim. Z kolei przedstawieni są trzej uczeni należący do XVII w.: Laurentius Eichstadius, Georgius Segerus i Ernest G. Heyseus.

Stosunkowo więcej miejsca Fedorowicz poświęcił Johannesowi Ph. Breyniusowi (ss. 29, 32—35). W 1700 r. uzyskał on w Lejdzie doktorat medycyny; w rodzinnym Gdańsku obok praktyki lekarskiej szeroko zajmował się badaniami naukowymi, przede wszystkim w zakresie botaniki; był też zoologiem i paleontologiem. Jeśli idzie o zoologię, był przede wszystkim entomologiem, autorem kapitalnej rozprawy o czerwcu polskim, jednego z najlepszych (zdaniem niemieckiego historyka entomologii, F. S. Bodenheimera) dzieł entomologicznych okresu przedlinneuszowskiego.

Następnym uczonym przedstawionym przez Fedorowicza jest Jacobus Theodorus Klein (1685—1759), niewątpliwie najwybitniejszy i najgłośniejszy zoolog gdański. Oczywiście w omawianej książce poświęcono mu najwięcej miejsca (ss. 35—66). Najważniejsze prace Kleina dotyczą ichtiologii i ornitologii, w tym ostatnim zakresie dwa najważniejsze dzieła to *Historiae avium prodromus* (1750) i *Stemmata avium* (1759). Do *Stemmata avium* Kleina dołączył słownik nazw ptaków polsko-łaciński

¹ Na s. 5 *Przedmowy* autor zaznacza, że w pracy swej przyjął zasadę, iż w nagłówkach podrozdziałów zasadniczego dla tej pracy rozdziału *Anatomowie i zoologowie gdańscy* „użyte jest nazwisko najczęściej używane w tytułach prac danego autora” (takie też formy nazwisk — różniące się czasem od form spotykanych w innych publikacjach — podaliśmy w niniejszej recenzji), w tekście natomiast autor zachował „przeważnie brzmienie imienia i nazwiska stosowane pospolicie na co dzień, czasem w formie spolszczonej”.